

W propozycji zmian systemowych przedstawionych przez resort zdrowia (popularnie zwanej pakietem onkologicznym i kolejkowym) znajdujemy także projekt obniżenia standardów kwalifikacji dla lekarzy mogących pracować w ambulatoryjnej opiece specjalistycznej. Trudno zgodzić się na tę propozycję, bowiem są gdzieś granice obniżania wymogów kwalifikacyjnych dla lekarzy pracujących w poradniach specjalistycznych. Fakt ogromnego niedoboru personelu nie usprawiedliwia nieograniczonego obniżania wymogów kwalifikacyjnych lekarzy.

Cieszy, że opinię tę podzielają sami zainteresowani, a konkretnie Naczelna Izba Lekarska.

W stanowisku Prezydium NIL z dnia 25 kwietnia 2014 r. w sprawie projektu rozporządzenia Ministra Zdrowia zmieniającego rozporządzenie w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu ambulatoryjnej opieki specjalistycznej, czytamy m.in.: *Proponowane zmiany oznaczają zrównanie z lekarzem specjalistą lekarza, który dopiero rozpoczyna szkolenie specjalizacyjne. W ocenie Prezydium Naczelnej Rady Lekarskiej nie można od takich osób oczekiwać posiadania wiedzy i umiejętności specjalisty, które umożliwiałyby samodzielną pracę w poradni specjalistycznej. Proponowane rozwiązanie grozi pogorszeniem jakości ambulatoryjnej opieki specjalistycznej, która powinna zapewniać najlepszą możliwą opiekę pacjentom oraz wsparcie konsultacyjne lekarzom podstawowej opieki zdrowotnej.*

*Dodatkowo, proponowane rozwiązanie polegające na umożliwieniu pracy w poradni specjalistycznej lekarzom posiadającym specjalizację I stopnia oraz co najmniej 5 letnie doświadczenie w pracy na oddziale zgodnym z profilem świadczenia gwarantowanego w niewystarczającym stopniu umożliwi pracę wykwalifikowanym lekarzom posiadającym specjalizację I stopnia. Rozwiązanie takie nadal wyklucza z wykonywania ambulatoryjnych świadczeń specjalistycznych lekarzy posiadających specjalizację I stopnia, którzy posiadają wieloletnie doświadczenie w pracy w poradniach.*

*Z powyższych względów Prezydium Naczelnej Rady Lekarskiej negatywnie opiniuje przedmiotowy projekt.”*

Nic dodać, nic ująć. W pełni podzielam tę opinię.

*Marek Wójcik*